

Nr 12 (82) 2006 • cena 14,99 zł (w tym 7% VAT) • www.slubmarzen.pl

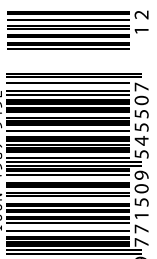
SLUB MARZEŃ

MARTA JAKONIUK
– finalistka konkursu
Miss Polonia 2005

DAWID
OZDOBA
– lider
BadBoys
Group

ISSN 1509-5452, Indeks 371033

ISSN 1509-5452



9 771509 545507 12

BadBoys



Róza, Bizuteria Red Rubin

GoodGirls











Róża (od lewej), Corin (od prawej)

Modelki:

Ula
Marta Jakoniuk

Model:

Dawid Ozdoba
www.badboys.pl

O opaleniznę modeli zadbało:

www.soleo.pl
Modelki do opalania w solarium używały
kosmetyków Soleo Professional:
Evolution, Face Tan, Pina Colada, Perfect Legs

Bielizna damska:

www.roza-bielizna.pl



www.corin.pl

Bielizna męska:

atlantic

www.atlantic.pl

Aranżacje florystyczne:

Kwiaciarnia Łodyga
www.lodyga.pl

Bizuteria:

Salony Jubilerskie Red Rubín
www.redrubin.pl

Obuwie damskie:

Boutique Elizabeth
www.elizabeth-obuwie.pl

Etola:

Afrodyta - Okrycia Ślubne i Wieczorowe
www.afrodyta-okrycia.pl

Fryzury:

Agnieszka Kołodziej
tel. 0 602 683 365

Make-up:

Aga Bora tel.
0 509 230 595
www.agabora.com

Manicure:

Natalia Stangreciak
tel. 0 503-745-240
www.sztuczne paznokcie.prv.pl

Zdjęcia:

Ryszard Mościcki
www.moscickifoto.pl

Specjalne podziękowania dla:

Hotelu „Admirał” w Warszawie-Michałowicach
k/Janek za udostępnienie wnętrza do sesji
zdjęciowej www.hotelegrand.pl

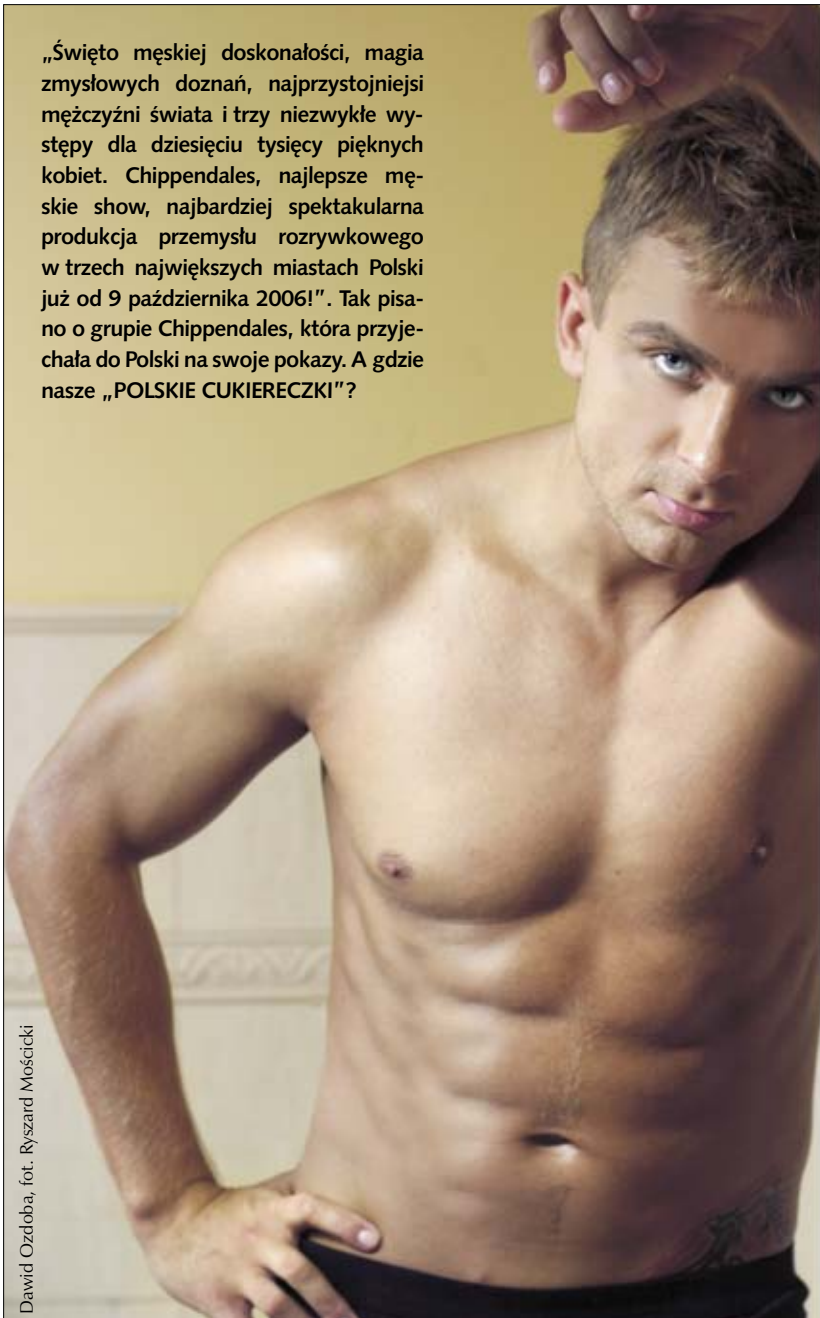
Salonu „Heder” w Warszawie za udostępnienie
solarium dla modeli, www.heder.pl

Osoby zainteresowane udziałem w sesjach
zapraszamy na stronę www.slubmarzen.pl

Przygotowano dla
Magazynu ŚLUB MARZEŃ

„Święto męskiej doskonałości, magia zmysłowych doznań, najprzystojniejsi mężczyźni świata i trzy niezwykle występy dla dziesięciu tysięcy pięknych kobiet. Chippendales, najlepsze męskie show, najbardziej spektakularna produkcja przemysłu rozrywkowego w trzech największych miastach Polski już od 9 października 2006!”. Tak pisało o grupie Chippendales, która przyjechała do Polski na swoje pokazy. A gdzie nasze „POLSKIE CUKIERECZKI”?

Dawid Ozdoba, fot. Ryszard Mościński



Prasa oraz dziewczyny w Polsce nazywają ich Polish Chippendales, a ich prawdziwa nazwa to BadBoys Group. Polski odpowiednik amerykańskiej grupy powstał kilka lat temu w Warszawie, jej założycielem jest Dawid Ozdoba. Grupa początkowo wzorowała się na Chippendalesach z USA, jednak przez kolejne lata ich działalność zaczęła się rozwijać w indywidualnym i niepowtarzalnym kierunku. Obok pokazów taneczno-artystycznych chłopcy z grupy zaczęli coraz częściej odwiedzać domy, w których odbywały się wieczory panieńskie. Kobiety powoli

przekonały się do profesjonalnych tancerzy z grupy BadBoys. Obecnie formacja ta jest najbardziej znaną w Polsce, a ich pokazy można zobaczyć praktycznie wszędzie.

Czym dokładnie zajmuje się grupa BadBoys?

Grupa BadBoys zajmuje się kompleksową organizacją imprez dla kobiet. Nasza rola w życiu polskiej płci pięknej nabrała większego znaczenia. Pokazy, które wykonujemy, pozwalają uciec od szarej rzeczywistości, codziennych obowiązków i monotonii. Kobie-

ty, które zamawiają na wieczór panieński lub inną „babską” imprezę chłopaka z naszej grupy, zawsze mają pewność, że pojawi się przystojny tancerz, który wykona w pełni kulturalny i zmysłowy show. Nasza grupa dba o swoje klientki, także przed i po pokazach, ale proszę sobie zaraz źle nie myśleć i nic nie dopowiadać. Chodzi o to, że mamy dla kobiet, które są zalogowane u nas na stronie i które posiadają naszą ulotkę, wiele ciekawych promocji, np.: zniżki na taksówkę, darmowe wejścia do klubów, salonów odnowy biologicznej itp. Chcemy, żeby za to, że zamówiły nasz pokaz, obok uśmiechu na ich twarzach po występie, pojawiał się on też każdego dnia. Gdy np. pokazują naszą ulotkę w taksówce kierowca będzie dla nich jeszcze miłszy, a rachunek niższy. W innym miejscu dostaną rabat na kupno ubrań, wizytę u kosmetyczki czy też w warsztacie samochodowym.

Kim są „źli chłopcy” po pokazach?

Każdy chłopak, który chce być w głównej grupie BadBoys przechodzi wnikliwą selekcję. Staram się, żeby kandydat obok doskonałej sylwetki umiał też fajnie tańczyć, miał wyższe wykształcenie, był kreatywny, kulturalny i zadbany. A przede wszystkim musi mieć to „coś”! Każdy z nas jest inny, więc kobiety mają szeroki wybór, jeżeli chodzi o urodę oraz o charakter. W życiu codziennym jesteśmy przyjaciółmi, znamy się jak „łyse konie” i tworzymy zgraną paczkę. Nie jesteśmy „źli”, wręcz przeciwnie - jesteśmy osobami spokojnymi, ale wyróżniającymi się z tłumu. Każdy z nas trenował sztuki walki, miał jakiś związek ze sportem, specyficznie się ubierał i zwracał na siebie uwagę w szkole czy na ulicy. Bardzo pilnuję tego, żeby chłopaki zawsze „trzymali” odpowiedni styl - nie mogą jedynie super wyglądać na scenie, ale także poza nią. Reprezentują BadBoys, a to pociąga za sobą różne obowiązki i przestrzeganie odpowiednich zasad.

Jak wygląda taniec na wieczorze panieńskim?

Dobrze wiemy, że wieczór panieński nazywany jest „ostatnim dniem wolności”. Naszym zadaniem jest to, aby został on w pamięci przyszłej panny młodej oraz jej koleżanek bardzo długo i przywoływał miłe wspomnienia. Każdy chłopak z naszej grupy ma przygotowany specjalny pokaz oraz strój na taki wieczór. Najczęściej jest to przebranie policjanta, mnicha lub marynarza. Tańczymy w domach, klubach, biurach, a nawet na świeżym powietrzu. Całe show trwa około 15 minut, w tym czasie tancerz powoli ściąga swoje ubranie i oczom dziewczyn ukazuje się jego wysportowane ciało. Pokaz jest wykonany bardzo kulturalnie i delikatnie, przy specjalnie dobranej muzyce. To jednak nie koniec naszej roli tego wieczoru. Po tańcu chłopak przebiera się w swoje prywatne ubranie i wraca do dziewczyn. Zostaje on jeszcze

Wieczór panieński z BADBOYS GROUP

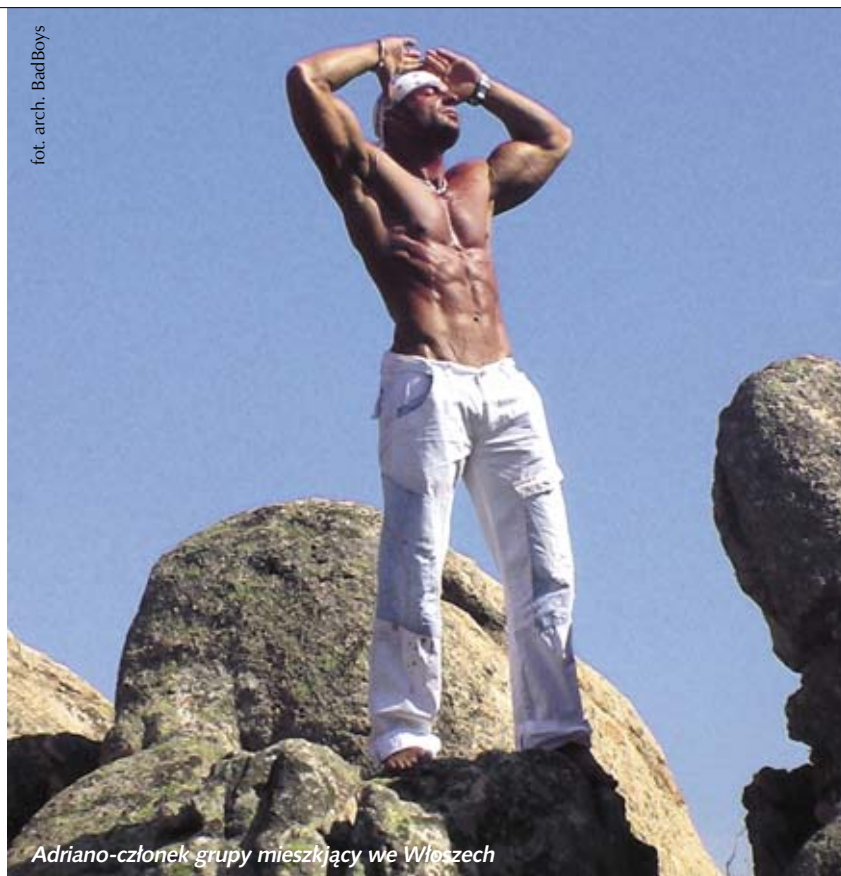
jakiś czas, rozmawiając i bawiąc się wraz z nimi.

Jak dbacie o swoją sylwetkę?

Oprócz treningów na siłowni chodzimy na basen i solarium. Wśród nas są instruktorzy fitness oraz kulturystyki. Oni sami prowadzą zajęcia dla osób, które chcą doprowadzić swoje ciało do lepszej kondycji. Nie możemy pozwolić sobie na jedzenie wszystkiego, na co mamy ochotę. Musimy dbać o wygląd zewnętrzny, ponieważ oprócz pokazów tanecznych pracujemy w modelingu i współpracujemy z wieloma agencjami aktorskimi. Staramy się ćwiczyć codziennie, ale nasze nocne życie nie zawsze nam na to pozwala, tym bardziej, że większość z nas pracuje też w ciągu dnia.

Jak na Waszą pracę reaguje społeczeństwo?

Wszyscy ci, którzy rozumieją naszą pracę i widzą, ile czasu poświęcamy na przygotowanie show, akceptują nas i nasz zawód. Jednak w naszym otoczeniu są też osoby zawistne, które nie chcą utrzymywać z nami kontaktu tylko dlatego, że nasza praca jest dla nich czymś złym. Jesteśmy przyzwyczajeni do krytyki, jednak z drugiej strony jest nam przykro, że nasz zawód jest źle odbierany przez niektórych ludzi. Nie powinno nas to dziwić, ponieważ jeszcze kilka lat temu tancerze erotyczni w Polsce byli na bardzo niskim poziomie. Ich pokazy przypominały raczej żałosne podrygi, a stroje i sylwetki daleko odbiegały od ideału. Tylko jedna polska grupa - „Men of the night” miała szansę na światową sławę, jednak rozpadła się po kilku latach działalności przez nieporozumienia wewnątrz zespołu. Jesteśmy pewni, że uda nam się zmienić stereotyp polskiego tancerza i nazwa „BadBoys” będzie kojarzona z idealnymi zawodowymi tancerzami erotycznymi, którzy potrafią rozbudzić w kobietach zmysły i rozpałić najskrytsze pragnienia. Już teraz, przez te kilka lat działalności zaobserwaliśmy zmianę w podejściu do naszej pracy. Wiele firm nam zaufało i coraz częściej tańczymy na spotkaniach integracyjnych, pokazach mody, bankietach i innych ciekawych imprezach. Jesteśmy zatrudniani wszędzie tam, gdzie obok zadbanego ciała potrzebny jest także intelekt. Nasze doświadczenie i umiejętności taneczne wykorzystywane są w różnych akcjach reklamowych, teledyskach oraz przy produkcjach filmowych. To wszystko jest bardzo miłe, ale najważniejsze jest to, że nasze rodziny i bliscy akceptują



Adriano-członek grupy mieszkający we Włoszech

zawód, jaki wykonujemy, i wspierają nas całym sercem w dążeniu do doskonałości w tym co robimy dla polskich kobiet.

Jakie było najdziwniejsze zlecenie, jakie wykonałeś?

Musiałem wykonać swój pokaz w windzie. Był to prezent na urodziny dla jednej z kierowniczek dużej firmy farmaceutycznej. Nic w tym by nie było dziwnego, ale pani pomyślała przez chwilę, że jestem zboczeńcem i gdy rozpiąłem płaszcz dostałem „lewego prostego...” w nos. Zanim dojechalśmy na 15 piętro, na którym byli wszyscy zaproszeni goście, wytłumaczyłem jej, o co chodzi i pani pomogła zatać mi krew, która leciała mi z nosa. Co to musiał być za widok, gdy otworzyły się drzwi windy, a ja byłem z wacikami w nosie, a pani kierownik zamiast uśmiechu na twarzy była przerażona. Zaczęło się nieprzyjemnie, ale potem już w pomieszczeniu biu-

rowym wykonałem cały pokaz dla wszystkich gości płci żeńskiej. Teraz, jak myślę o tej imprezie to chce mi się śmiać. Innym razem miałem przyjść do domu na wieczorek paniński, jako policjant i powiedzieć, że są skargi od sąsiadów i muzyka zbyt głośno gra. Gdy pojawiłem się na miejscu zobaczyłem samochód policyjny pod domem i dwóch funkcjonariuszy stojących pod drzwiami. Dziewczyny zobaczyły ich i usłyszałem „o jak fajnie, przyjechało dwóch...” zanim zdążyli się wytłumaczyć byli już w środku i do połowy byli rozebrani. Co było dalej nie zdradzę.

Kim chcecie być za kilka lat?

Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że nie zawsze będzie mógł tańczyć i prezentować tak jak teraz swoje ciało. Ja, jako lider i menedżer grupy chcę jeszcze bardziej rozwinąć naszą formację oraz rozszerzyć jej działalność na całą Europę, a może nawet na cały świat. Amerykańskiej grupie Chippendales to się udało, więc może polskiej grupie BadBoys też się uda. Kobiety zawsze będą chciały oglądać młode, piękne ciała facetów, śluby i wieczory panińskie nigdy się nie skończą. Dlatego chcemy dążyć do tego, by nasza grupa nadal była liderem na polskim rynku i ja tego będę pilnował. Chłopaki z mojej grupy obok tańca już teraz mają inne wyszkolone zawody. Jest wśród nas ochroniarz, inżynier, trener personalny, mechanik oraz lekarz. Dziś zarobione pieniądze pomogą im w przyszłości założyć własną firmę, zakład czy klub.

Rozmawiała Marta Furmanek



BadBoys zawsze docierają na czas, zatańczą wszędzie gdzie działa grawitacja

Od numeru 01/2007 na łamach Magazynu ŚLUB MARZEŃ będziemy prezentować poszczególnych tancerzy grupy BadBoys.

W numerze pierwszym Dawid Ozdoba – założyciel grupy oraz w prezencie od redakcji rozkładówka – Kalendarz 2007 z prawdziwymi twórcami.